

KŁODZKO - Ważna lekcja bezpieczeństwa na przejeździe kolejowym

Napisano dnia: 2026-03-27 12:44:28



(Inf. wł.). **Na przejeździe kolejowym przy Posterunku odgałęźnym Kłodzko Nowe w czwartek, 26 bm. odbył się pokaz wyłamania rogatki przez pojazd, który znalazł się na torach. Wydarzenie miało charakter edukacyjny i przypomniało kierowcom, jak postępować na przejazdach oraz do czego służy tzw. „żółta naklejka”.**



Podczas spotkania zasady bezpieczeństwa obowiązujące na przejazdach kolejowo-drogowych objaśniał Dyrektor Zakładu Linii Kolejowych w Wałbrzychu **Rafał Wiernicki**, Naczelnik Działu Automatyki i Telekomunikacji **Kornel Gajewicz** oraz maszynista **Piotr Szymków**, prowadzący również kanał w mediach społecznościowych „Mój Dzień w KD”. W centrum demonstracji znalazła się sytuacja, w której pojazd zatrzymuje się między rogatkami.

Przekaz akcji był jednoznaczny: w sytuacji zagrożenia kierowca powinien jak najszybciej opuścić przejazd, nawet jeśli oznacza to wyłamanie rogatki. Takie rozwiązanie jest dopuszczalne w sytuacji awaryjnej, gdy liczy się czas i konieczne jest natychmiastowe usunięcie pojazdu z torowiska.

Na przejeździe wyposażonym w rogatki i sygnalizację świetlną obowiązuje bezwzględny zakaz wjazdu, gdy miga czerwone światło. Nie wolno wjeżdżać na tory także wtedy, gdy rogatki są jeszcze podniesione, ale sygnalizacja już ostrzega przed nadjeżdżającym pociągiem.



- Niestety odnotowujemy wzrost niebezpiecznych przypadków. Głównym grzechem kierowców jest to, że widząc znak „stój” lub czerwone światło, zamiast hamować, jeszcze przyspieszają. Bardzo niebezpieczny jest wjazd na przejazd, gdy czerwone światła jeszcze mrugają po przejeździe pociągu - na liniach wielotorowych z drugiego kierunku może nadjechać kolejny skład. Ludzie zapominają, że droga hamowania pociągu jest diametralnie inna niż auta, a naszą największą bolączką jest pośpiech i rutyna - przestrzegali maszynista P. Szymków.

Jeśli pojazd znajdzie się na przejeździe i nie ma możliwości bezpiecznego manewru, należy natychmiast opuścić torowisko. W przypadku sprawnego auta oznacza to przejazd do przodu, nawet kosztem uszkodzenia rogatki.



- Przedstawimy sposób umożliwiający opuszczenie przejazdu w przypadku zamknięcia rogatki i utknięcia samochodu między zaporami. Mamy na to dwie możliwości: Podniesienie rogatki zjazdowej ręcznie - osoba może podejść i ją odblokować. Sposób inwazyjny - napieramy samochodem na rogatkę z prędkością około 20 km/h. Nigdy się nie zatrzymujemy, nie porzucamy pojazdu i nie manewrujemy, próbując schować się przed pociągiem. Nie ma na to czasu ani miejsca - mówił naczelnik K. Gajewicz.

Ważnym elementem bezpieczeństwa na przejazdach jest tzw. Żółta Naklejka. Znajduje się ona na napędach rogatek lub na krzyżach św. Andrzeja i zawiera indywidualny numer identyfikacyjny przejazdu oraz numery alarmowe.



Naklejka ma pomóc w szybkim zgłoszeniu zagrożenia. Jeśli samochód utknie na torach, dojdzie do awarii albo kierowca zauważy niebezpieczną sytuację, należy zadzwonić pod numer 112 i podać numer widoczny na oznaczeniu. Dzięki temu służby mogą szybko ustalić dokładną lokalizację przejazdu i przekazać informację do odpowiednich służb kolejowych.

Pokaz w Kłodzku Nowym miał przede wszystkim przypomnieć, że bezpieczeństwo na przejazdach zależy od przestrzegania przepisów, zachowania spokoju i szybkiej reakcji w sytuacji kryzysowej. Znajomość zasad obowiązujących przy rogatkach oraz umiejętność skorzystania z „żółtej naklejki” mogą mieć kluczowe znaczenie dla uniknięcia tragedii.

(hz)